



Nazwa instytucji

Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

Pogrzeb ś. p. Stanisława Kaszubskiego. Pilzno dnia 02.11.1915

Liczba stron oryginału

6

Liczba plików skanów

7

Liczba plików publikacji

7

Sygnatura/numer zespołu

TR 007.073

Data wydania oryginału

1915

Projekt/Sponsor digitalizacji

Dofinansowano ze środków WPR Kultura+



Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.



NARODOWY
INSTYTUT
AUDIOWIZUALNY

KULTURA+



Digitalizacja

Pogrzeb s. p. Stanisława Kaszubskiego.

Pilano dnia 2. XI. 1915.

7.13./1

Dzisiaj odbył się w Pilanie uroczysty pogrzeb oficera I. Brygady Legionów polskich s. p. Stanisława Kaszubskiego powieszanego przez Moskali. Staraniem Naczelnego Komitetu Narodowego poczynione zostały przez grono patryotów z komisarzem wojskowym p. Kasurkiewiczem na czele, wszystkie kroki wstępne celem przygotowania uroczystego pogrzebu. Jak wiadomo odnaleziono na polu pod murem cmentarnym stratosane kozackimi konmi miejsce, gdzie Moskale zagrzebali zwłoki polskiego męczennika. Zwłoki te złożono obcnie w czarnej, metalowej trumnie na której z obu stron umieszczone szablę, a na wierzchu rozpostłał swe skrzydła biały orzeł. Na uroczystość pogrzebu przybyli: Imieniem Naczelnego Komitetu Narodowego Prezes Jaworski, Wiceprezes Damszyński, i inż. Zieleniewski, imieniem zaś Legionów przybył kapitan Dr. Maryan Kukiel, porucznik Włodarczycki, kapitan Rydziałowicz i Konas Alojzy /Wir/ kapitan I. Bryg.. Nadto przybył oddział żołnierzy legionowych celem oddania oficerowi Legionów ostatnich honorów wojskowych. Imieniem powiatu występował przewodniczący Komitetu Powiatowego poseł hr. Rey. Z uznaniem podjął należny nierzwykle liczny udział duchowieństwa. Kondukt pogrzebowy prowadził ks. dziekan Rafanek Pafertke, a asystowali mu ks. dziekan Krećniński, ks. dziekan Ziomba, ks. prot-incyał Karmelitów Włoduch, ks. przeor Cholewa, ks. proboszcz Kuzmicki Maczka, oraz ks. Kroczyński z Łek. Prokopek z Dobkowa, ks. kat. Bączynski i Budzik.

O godz. 2 popołudniu przeniesiono w uroczystym pochodzie trumnę z koscioły cmentarnej do kościoła parafialnego, za osobnym pozwoleniem p. Kamiennika Celarda. Z kościoła po odprawieniu modłów przez duchowieństwo wyruszył uroczysty kondukt na miejsce wiecznego spoczynku. Trumnę eskortowaną przez Legionistów, niesli członkowie miejscowej straży pożarnej. Za trumną szła Delegacja Naczelnego Komitetu i piki I. Brygady.

wraz z jedyną krewną zmarłego, która znalazła się na pogrzebie. Liczne wieńce niesione były przez białe ubrane dziewczęta. Ogromny tłum ludzi, towarzyszył pochodowi w skupionym milczeniu. Nad grobem po odprawieniu modłów przez duchowieństwo przemówił Prezes Jaworski. :

1/

Po nim przemówił kapitan Dr. Kukiel :

2/

Trumną spuszczone do ~~murowanej~~ murowanej krypty, na której ma stanąć pomnik, ofiarowany przez jednego z wybitnych rzeźbiarzy. Zaruszający był śpiew dzieci szkolnych wiersza ułożonego przez nauczycielkę, p. Jadwigę Pacynówną, sekretarkę Ligi kobiet :

3/

Mogiła pokryta następującymi wieńcami : od Ligi kobiet, Ziemi pilzneńskiej, Gminy Lubcza, Gminy Jedłowa, Gminy Mielca, i wielu innych. Nastrój tłumów zgromadzonych na cmentarzu był niezwykle poważny i uroczysty.

W Radzie powiatowej ~~zorganizowano~~ urządzone poufną wieczornicą, na której przywitał gości pogrzebowych w bardzo pięknych i patetycznych słowach insieniec powiatu Marszałek hr. Hey. Przemawiali potem Prezes Jaworski, Wiceprezes Daczynski, i porucznik Biełuszewski, dając wyraz powadze chwili. O zmroku rozeszły się liczne tłumy na wszystkie strony. Piękna jesienna pogoda podnosiła smutny nastrój pogrzebu.

W PILŹNIE 2. XI. 1915.

Pragniemy, aby wieść o dzisiejszym obchodzie rozeszła się wszędzie, gdzie polskie serce bije i polska mowa rozbrzmiewa.

Jakie jest znaczenie czynu i śmierci Kaszubskiego?

Tysiące, tysiące Polaków daje swe życie za Ojczyznę w obecnej wojnie z Rosją. Także i Kaszubski. Śmierć jego jednak była cieniem szczególnie wymownym, wzniosła się ponad inne ofiary, jak imię jego przebija się ponad szeregi cichych, bezimiennie ginących, a jednak przez to właśnie tak wielkich bohaterów naszych.

Kaszubski mógł uratować życie. Jedno, jedyne zaprzeczenie mogło go uchronić od śmierci. Nie uczynił tego i dlatego śmierć jego, to nie jeden więcej tylko z milionowych epizodów zmagania się bojowego przeciwników, ale protest, protest tak głośny, że oto widzimy, iż siła jego wybiła się ponad huk wszystkich armat, zgromadziła nas tutaj, pobudzi i wstrząśnie całą Polską, poruszy i skłoni do rozważania obcych.

Protest przeciwko komu? Protest przeciwko Rosji. Czyn i ~~znaczenie~~ śmierć Kaszubskiego jest objawem tej całej głębi przekonania Polaków, że wolność, że odrodzenie odzyskać mogą tylko w razie rozgromienia Rosji, i że dla odzyskania wolności należy poświęcić wszystko. Jeżeli wnikiemy w okoliczności, które tej śmierci towarzyszyły, urośnie ona do poważnych rozmiarów symbolu naszych narodowych dążeń.

Wiara, przekonanie, musi mieć ofiarę, aby za sobą porywać. Złożył ją Kaszubski, a krzyż nad jego mogiłą będzie o niej mówił rodakom.

Jest jeszcze jeden rys w tej bohaterkiej śmierci. Biję od niej rycerskość, bo rycerskość stanowią: odwaga w ponoszeniu konsekwencji swego działania i prawda.

Śmierć Kaszubskiego jest dokumentem prawdy którą każdy Polak w sercu nosi, a która polega na tem, że Polakiem jest się dopóty, dopóki się pragnie wolności, i że tej wolności nie da nam Rosja. Jak taki jest potrzebny i jak głośno mówi widzimy wszyscy dzisiaj: grób

Kaszubskiego strąconego karmi, aby go nikt nie odnalazł, a jednak z równej, jednake szarej płaszczyzny naszej ojczystej ziemi, potrafiono odzyskać szczątki bohatera, aby je uczcić, aby je wywyższyć, jako symbol.

I dlatego to dziwny święcimy dzisiaj obchód. Steimy nad mogiłą, ale nie smutni i ze łzą. Steimy dumni i z nadzieją. Dumni, bo mamy dowód, że chociaż płacimy śmiercią, wyznajemy przed światem to, co uznajemy za prawdę. Pełni nadziei, bo wart jest odrodzenia naród, który takich wydaje synów.

Synów! do Was niech leci myśl nasza z nad tej dumnej mogiły, do Was, Legioniści, bohaterowie! Towarzysz Wasz przez swą śmierć opowiada całemu narodowi, jak piękną jest Wasza dusza, jak szlachetną idea, która Wam do ręki włożyła broń! To piękne i ta szlachetność odkupi cały naród, odkupi ofiarę. -

21

143/54

ROTA KAPITANA DR.M. KUKIELA NA POGREBIE KASZUBSKIEGO
W PILŹNIE 2. XI.1915.

Piękna i zamoczytną jest zaiste śmierć za Ojczyznę. Stała się nam, żołnierzom polskim, tak zwyczajną, że przestaliśmy liczyć mogiły samotne, w których grzebiemy najbliższych przyjaciół, najdroższych towarzyszy broni.

Z taką to śmiercią, śmiercią na polu bitwy, w uniesieniu zwycięskiego ataku, żyłeś się bracie i nieustraszenie patrzyłeś nie raz w oczy tej żołnierskiej śmierci.

Umarłeś inaczej, umarłeś nieżołnierską, męczeńską śmiercią. Ale konając tak, byłeś nieodrodnym od swoich poprzedników żołnierzem polskim. Bo tak dłużej, jak sama walka żołnierza polskiego o nasz ołtarz ojczysty i ziemię i państwo, trwa męczeństwo tego żołnierza. Dręczył i katował Moskal konfederatów, kołem łamani konali żołnierze, przedzierający się pod sztandary Kościuszki, zabijano kijami żołnierzy listopadowych, którzy nie chcieli składać Mikołajowi nowej przysięgi i wieszano powstańców - i tak Ciebie powieszono, bracie, boś był poddanym Mikołaja i nie kryłeś tego, żeś jako poddany jego za bronią chwycił w walce o niepodległość.

Za to, żeś był, jak tanci Księciem niezłomnym polskich żołnierzy, żołnierzyku mały i prosty, szary oficerze z tłumu, Ty, któryś był z Legionu i któremu na imię Legion, za to, żeś reprezentował mężnie i dumnie honor żołnierzy polskich wobec carskich oprawców, przynoszę Ci, bracie, od Twojej ukochanej Brygady słowa czci i podziękę na Twoją nową mogiłę.

Wierzę, że o Twój grób ostrzyć będą bagnietów stal nowe pokolenia polskich żołnierzy, o ile przyjdzie jeszcze za wolność, za wiarę, za świętą sprawę Polski toczyć bój z szatanem. -

31. 7.10/6 31

Marz pogrzebowy

ku czci śp. Legionisty Stanisława Kaszubskiego.

Zegnamy Ciebie, Bruhu-Legionisto.
W krainę szczęścia powołał Cię Bóg.
Ciebie, coś wybrał prawdę wiekuistą,
Nie zboczył nigdy z raz obranych dróg.

I całą duszą swą.

Ukechałeś ziemię tą.

Za jej wolność szedłeś w bój.

Nie bacząc na trud i znój.

Za jej sprawę dałeś życie swe.

Choć żyć mogłeś w złudy mgie.

Moskał kat śmierć zadał Ci.

Skrócił życia Twego dni. / bis /

II.

Cześć Ci składamy Polski Wskresicielu.

Tłumnie zebrani nad mogiłą Twą.

Bo w życiu Swym Tyś cierpiał za wielu.

Patrz, ozy nasze dziś zroszone mgłą. lżą.

Duch Twój żyje wśród nas.

Budząc wśród szerokich mas.

Wiarę w lepsze dla nas dni.

O nich naród polski śni.

Dziś okryci my żałobą.

Ślemy stąd modły za Tobą.

"Śpij więc Bruhu w ciemnym grobie.

Niech się Polska przyśni Tobie." / bis /

Jadwiga Pacynówna.